

Potwierdzono kolejne przypadki koronawirusa w Polsce

7 marca 2020

Minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował podczas pilnej konferencji o potwierdzeniu czterech kolejnych przypadków zakażenia koronawirusem w Polsce.



Podczas konferencji zwołanej w trybie pilnym minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował, że w Polsce potwierdzono kolejne 4 przypadki zarażenia koronawirusem. Wszyscy pacjenci zostali poddani kwarantannie. Są to zarówno osoby młode jak i w średnim wieku.

Jeden pacjent prawdopodobnie podróżował autobusem z tzw. pacjentem zero, kolejny pacjent z Wrocławia, jak powiedział Szumowski, zaraził się wirusem prawdopodobnie w Wielkiej Brytanii. Dwie kolejne osoby w Szczecinie prawdopodobnie zaraziły się we Włoszech.

Minister dodał, że nie ma zagrożenia dla ich życia, a pacjenci przebywają pod opieką medyczną. Łącznie do tej pory w Polsce potwierdzono 5 przypadków zakażenia.

Minister podkreślił, że zgodnie z procedurą służby sanitarno-epidemiologiczne będą docierać do wszystkich osób, z którymi zakażeni mieli kontakt. Szumowski poinformował też podczas konferencji, że zostaną wprowadzone nowoczesne metody takie jak telemedycyna. Cel? Żeby pacjenci nie przychodzili do ośrodków zdrowia, a monitorowali swój stan, jeżeli wrócili z terenów zagrożonych epidemią koronawirusa.

Koronawirus po kolei nokautuje gałęzie gospodarki, ale są

branże, które wywindowały w górę właśnie dzięki wirusowi. Chodzi oczywiście o rynek środków higienicznych i dezynfekujących.

Środki dezynfekujące są aktualnie na wagę złota. Premier Mateusz Morawiecki ich dodatkową produkcję Polfie Tarchomin i Orlenowi. „Zostanie złożone zamówienie na milion litrów środka dezynfekującego, który zostanie dostarczony do szkół. Polfa Tarchomin będzie produkować środek na potrzeby indywidualne” – powiedział szef KPRM Michał Dworczyk.

Szef KPRM poinformował także, że minister finansów wyda rozporządzenie zwalniające spirytus z akcyzy, który będzie wykorzystywany do produkcji płynu do dezynfekcji.

Przypomnijmy, że minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował dziś podczas pilnej konferencji o potwierdzeniu czterech kolejnych przypadków zakażenia koronawirusem w Polsce. Jak dodał wszyscy pacjenci zostali poddani kwarantannie. Są to zarówno osoby młode jak i w średnim wieku. Łącznie do tej pory w Polsce potwierdzono 5 przypadków zakażenia.

Półki z żelami antybakteryjnymi świecą pustkami, w ruch poszły więc „domowe” sposoby produkcji. Internauci dzielą się przepisami na środki odkażające, których podstawowym składnikiem jest alkohol.

I tu pojawia się „bohater dnia”, czyli spirytus rektyfikowany 96% polskiej produkcji. Z reguły używa się go w celach spożywczych, przemysłowych lub farmaceutycznych. Jak powiedział „Rzeczpospolitej” Witold Włodarczyk, prezes związku Polskiego Przemysłu Spirytusowego, który skupia producentów mocnych alkoholi, nie można narzekać na brak zainteresowania ze strony zagranicznych klientów.

„Ostatnio z Hiszpanii trafiła do nas prośba o dostarczenie dużej ilości etalonu 80%, słyszeliśmy o dużym zainteresowaniu w Japonii. Polskie firmy eksportują dużo do Niemiec, Francji i

Włoch, to nasze najważniejsze rynki w UE”.

Jeżeli chodzi o Japonię to tamtejsze media alarmowały, że w sklepach zaczyna brakować „polskiej wódki”, której Japończycy używają do dezynfekcji w obliczu szalejącej epidemii koronawirusa. Przy czym „wódką” Japończycy nazywają właśnie spirytus rektyfikowany.

Jak pisze portal „The Japan News”, w Internecie pojawia się coraz więcej informacji o środkach dezynfekujących z wykorzystaniem wódki, które mogą być świetną alternatywą w przypadku braku tych „sklepowych”. Stąd tak duże zainteresowanie „polską wódką”, która dzięki 96% zawartości alkoholu jest uznawana za „najsilniejszy napój alkoholowy na świecie”. Według portalu w ciągu ostatnich dwóch tygodni dostawy polskiego spirytusu wzrosły niemal dwukrotnie.

Z oceną tego czy koronawirus miał wpływ na „boom” na polski spirytus Włodarczyk się nie spieszy. Jak twierdzi ocenę można wydać dopiero po otrzymaniu danych za I kwartał. Dodaje jednak, że „szturm” na spirytus może być chwilowy i wynikach z braków na rynku środków dezynfekujących. Jego zdaniem sytuacja się unormuje, kiedy środki te znowu pojawią się w sprzedaży.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net